

Easter 3-C7 homily by Fr. Gábor

Today's second reading is from the book of Revelations, which tells us what God revealed to St. John the Evangelist, the beloved disciple. These are revelations both about his time and about the future. The section that we read today tells us about what is already happening in Heaven. In his vision he can see both heavenly beings, such as angels, animal looking heavenly beings and in particular he can see the Church in Heaven, and all of them, thousands upon thousands worshipping with a loud voice. What they are worshipping is not a powerful God who you can't even look at, but a Lamb. Of course this Lamb is Christ, the Lamb of God. What is interesting is that Christ doesn't appear in Heaven as a powerful Son of God, but as a humble, obedient animal which is born to be consumed and sacrificed.

However, the reason why this passage is so important and relevant to us is that what the heavenly Church does is what we, the earthly Church are preparing to do in eternal life. The ultimate purpose of our life is to be reunited with God in Heaven in praising and worshipping Him. This is why going to Mass is so, so important. Full, active and conscious participation in Mass is our preparation for what we will do in eternity. So if you feel bored at Mass, regardless of where you go to Mass, you will most probably feel bored in Heaven as well, because there praise and worship doesn't only happen on Sunday, but in every second of your life, for all eternity. So our Mass is a foretaste of what is to come in Heaven.

However, not only Mass, but our whole life is meant to be a praise and worship of God, not only through verbal prayers, but also through the mercy, care and love that we show to each other and eventually to God who is in each one of us.

Worshipping Christ as a Lamb is a very interesting symbol, especially from a Judeo-Christian religious point of view, because a Lamb is a humble and obedient animal that is used for offering sacrifices to God; thus it symbolizes someone who is born and to die through humble and obedient sacrifice, but also be reborn to eternal life. So making your life into a daily praise and worship of the Lamb of God is about becoming like the Lamb of God, in other words living in humble obedience to God and making sacrifices of love; and giving up your ego battles with others, so that you might die to your own selfish desires and be gradually reborn as an image of the Lamb of God, whom you will worship in Heaven for all eternity.

Dzisiejsze drugie czytanie pochodzi z Księgi Objawienia, która mówi nam, co Bóg objawił umiłowanemu uczniowi św. Janowi Ewangelście. Są to rewelacje

zarówno dotyczące jego czasu, jak i przyszłości. Rozdział, który dzisiaj czytamy, mówi nam o tym, co już się dzieje w Niebie. W swojej wizji może zobaczyć zarówno niebiańskie istoty, takie jak anioły, zwierzęta wyglądające na niebiańskie istoty, a w szczególności może zobaczyć Kościół w Niebie, i ich wszystkich, tysiące za tysiącami oddających cześć donośnym głosem. To, co oni czczą, nie jest potężnym Bogiem, na którego nie możesz nawet patrzeć, ale Barankiem. Oczywiście tym Barankiem jest Chrystus, Baranek Boży. Co ciekawe, Chrystus nie pojawia się w Niebie jako potężny Syn Boży, ale jako pokorne, posłuszne zwierzę, które rodzi się, aby zostać strawione i złożone w ofierze.

Jednak powodem, dla którego ten fragment jest dla nas tak ważny i istotny, jest to, że to, co czyni Kościół niebieski, jest tym, do czego my, Kościół ziemski, przygotowujemy się w życiu wiecznym. Ostatecznym celem naszego życia jest ponowne zjednoczenie się z Bogiem w Niebie w chwale i wielbieniu Go. Dlatego chodzenie na mszę jest tak ważne. Pełne, aktywne i świadome uczestnictwo we Mszy Świętej jest naszym przygotowaniem do tego, co będziemy robić w wieczności. Więc jeśli nudzisz się na Mszy, bez względu na to, gdzie idziesz na Mszę, najprawdopodobniej będziesz się nudzić również w Niebie, ponieważ tam uwielbienie i uwielbienie nie zdarzają się tylko w niedzielę, ale w każdej sekundzie twojego życia, dla wszystkich wieczność. Tak więc nasza Msza jest przedsmakiem tego, co ma nadejść w Niebie.

Jednak nie tylko Msza, ale całe nasze życie ma być uwielbieniem i uwielbieniem Boga, nie tylko poprzez modlitwę ustną, ale także przez miłosierdzie, troskę i miłość, które okazujemy sobie nawzajem i ostatecznie Bogu, który jest w każdym jeden z nas.

Oddawanie czci Chrystusowi jako Barankowi jest bardzo interesującym symbolem, zwłaszcza z judeochrześcijańskiego religijnego punktu widzenia, ponieważ Baranek jest pokornym i posłusznym zwierzęciem, które służy do składania ofiar Bogu; w ten sposób symbolizuje kogoś, kto rodzi się i umiera przez pokorną i posłuszną ofiarę, ale także odradza się do życia wiecznego. Tak więc uczynienie swojego życia codziennym uwielbieniem i uwielbieniem Baranka Bożego oznacza stanie się podobnym do Baranka Bożego, innymi słowy życie w pokornym posłuszeństwie Bogu i składanie ofiar z miłości; i rezygnacja ze swoich walk ego z innymi, abyście mogli umrzeć dla własnych egoistycznych pragnień i stopniowo odradzać się jako obraz Baranka Bożego, którego będziecie czcić w Niebie przez całą wieczność.